

**PROTOKÓŁ NR 7/15**  
**Z POSIEDZENIA KOMISJI SPOŁECZNEJ,**  
**KTÓRE ODBYŁO SIĘ DNIA 16.06.2015 R.**

Posiedzenie o godz. 16.00 otworzyła, a następnie prowadziła, Przewodnicząca Komisji Społecznej, Ewa Lipińska. W posiedzeniu uczestniczyło czterech członków Komisji Budżetu i Finansów (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu).

W posiedzeniu uczestniczyli także: Marzena Ośko – kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Skórczu oraz Andrzej Bunikowski – dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Skórczu.

Tematem obrad komisji było omówienie realizacji programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania dzieci”. W szczególności analiza stanu dożywiania dzieci i analiza wyposażenia stołówek.

W pierwszej części posiedzenia komisji głos zabrał dyrektor ZSP Andrzej Bunikowski, który powiedział, że jeżeli chodzi o wyposażenie stołówki, to na dzień dzisiejszy jest sprawa wystarczająca. Oczywiście mamy jakieś plany. Jak będzie potrzeba, w przyszłości, zakupu patelni, to jest koszt około 4 tys. zł, to będziemy się zastanawiali. My też w budżecie szukamy pieniędzy. W tej chwili są takie czasy, że warto by kupić coś nieco bardziej profesjonalnego. Jest coś takiego jak piec konwekcyjno – parowy, który służy do gotowania na gorącej parze, pieczenia w gorącym powietrzu, w wysokich temperaturach, nawet regeneracji wcześniej przygotowanych potraw, ale to jest w kwestii jakiegoś marzenia, czy życzenia, bo to jest koszt około 20 tys. zł. Ale my mamy w swoim budżecie dział „stołówka” i tam zabezpieczamy środki. Na dzień dzisiejszy mamy wszystko, co potrzeba. Natomiast jest kwestia, jeżeli chodzi o stołówkę szkolną, żeby wyremontować zaplecze. Remontowaliśmy już kuchnię i dojdzie do kuchni. To jest wszystko wykafelkowane, samo wejście do stołówki też, są wymienione drzwi. Sukcesywnie, corocznie, ileś metrów tych kafelek kładziemy, ale jest prawa strona, tego przygotowania. Tam, gdzie jest obieraczka. To nadawałoby się do remontu. Myślmy o tym, jeżeli tylko będziemy mieli środki, to na pewno takie działania tam podejmiemy. Na dzień dzisiejszy, jeżeli chodzi generalnie o remonty, to nie mamy pieniędzy w ogóle w budżecie szkoły, więc o jakichkolwiek remontach w tej chwili nie ma mowy. Natomiast, oczywiście, jeżeli będziemy w jakimś potrzebie, to na pewno się zgłosimy do Rady i do pana Burmistrza, jeżeli wypadnie coś nagłego. Przykład tego nieszczęsnego kotła, który miał chyba dwadzieścia lat. Naprawiliśmy go, ale za chwilę miał kolejny przeciek, więc pismem do Burmistrza, Rada Miejska musiała podjąć uchwałę,

ponieważ to jest środek trwały o dużych kosztach, a sprawa była pilna. Tak się złożyło, że przypadło to na czas zbliżających się ferii zimowych, więc tydzień się przemęczyliśmy, a potem było dwa tygodnie ferii i można było zamówić i zamontować.

Dyrektor mówił też o tym, że cena za obiad, to jest 2 zł. Od siedmiu lat, jak jestem dyrektorem, nie podnosiliśmy ceny. Jest to niska cena, a obiady są bardzo dobre. Nie było żadnych sygnałów od rodziców, z jakimiś skargami w sprawie obiadów.

Radna Bukowska potwierdziła, że obiady są chwalone, że są bardzo dobre.

Dyrektor wspominał o tym, że oczywiście są obiady, do których trzeba dzieci w pewien sposób namawiać, np. dzieci nie są przyzwyczajone do spożywania ryb. Nie możemy też zmuszać, możemy tylko namawiać, bo inaczej dziecko się zrazi i nie będzie chciało chodzić w ogóle. W stołówce żyjemy dużo dzieci, bo w tej chwili wydajemy średnio ponad 200 obiadów. Od tego roku szkolnego rozpoczęliśmy wydawanie obiadów na trzech przerwach, co się sprawdziło. Osobno jedzą dzieci z klas I-III, IV-VI i gimnazjum. W przyszłym roku jeszcze pewnie wydłużę o 5 min. pierwszą przerwę obiadową dla maluchów.

Przewodnicząca Lipińska pytała, czy obiady są dla wszystkich takie same? Czy nie jest tak, że dzieci, za które płaci MOPS mają inny obiad, a te, którym rodzice wykupują sami, mają inny obiad? Dyrektor odpowiedział, że oczywiście jest tak, że wszystkie dzieci mają ten sam obiad i jedzą to samo. Menu, takie samo dla wszystkich, jest na cały tydzień opracowane i można sobie przeczytać, co będzie jutro, czy pojutrze na obiad.

Przewodnicząca Ewa Lipińska pytała, czy w programie nauczania, kiedyś to się nazywało np. prace ręczne, jest nauka o zdrowym żywieniu?

Dyrektor Bunikowski odpowiedział, że generalnie tak. Na zajęciach technicznych w szkole podstawowej, w gimnazjum na przyrodzie, na biologii jest w programie zdrowe żywienie. Teraz właśnie czekam na rozporządzenie ministra odnośnie tego, co może być w stołówkach. Zapowiedziano, że jeszcze w tym roku szkolnym, ma być rozporządzenie, w którym minister określi jakich produktów nie wolno będzie używać w stołówkach. Około dwóch miesięcy temu, intendentka z przedszkola i jedna z kucharek były na szkoleniu w Gdańsku, więc myślę, że te trendy, które są, są u nas przestrzegane. Nad tym też czuwamy.

Następnie szczegółowe zady programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” przedstawiła zebranych kierownik MOPS – Marzena Ośko (załącznik nr 2 do protokołu).

Pani kierownik powiedziała również, że złożyła pismo do Wojewody o zwiększenie dotacji jeżeli chodzi o program „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”, przy jednoczesnym zmniejszeniu procentowym udziału gminy, bo w tej chwili jest tak, że gmina musi zagwarantować 40% środków własnych na ten cel. W tej chwili mamy 31 tys. zł dotacji i zaplanowane 22 tys. zł środków własnych. Zawsze Wojewoda nam zwiększał dotację, więc

myślę, że w tym roku też się uda. Potrzeby są, więc mam nadzieję, że w lipcu powinna być odpowiedź, czy Wojewoda przychyli się do naszego wniosku i w jakim zakresie i wtedy będziemy podpisywać aneks do porozumienia.

W związku z brakiem dalszych spraw do omówienia, Przewodnicząca Komisji Społecznej, Ewa Lipińska, zakończyła posiedzenie komisji o godz. 17.30. Protokół zawiera 3 ponumerowane strony maszynopisu i 2 załączniki.

Przewodnicząca Komisji Społecznej

Ewa Lipińska

Protokolant:

Skórcz, dnia 17.06.2015 r.